

Jeżewski, Wiktor

Jubileusz 650-lecia miasta Lidzbarka Warmińskiego

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 3, 309-311

1958

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JUBILEUSZ 650-LECIA MIASTA LIDZBARKA WARMIŃSKIEGO

Dnia 10 sierpnia 1958 r. odbyły się w Lidzbarku Warmińskim końcowe uroczystości rozpoczętego w dniu 15 czerwca obchodu 650-lecia nadania praw miejskich temu miastu, długoletniej stolicy biskupów warmińskich.

Wiele wybitnych postaci polskiego Odrodzenia, baroku i Oświecenia, których herby i nazwiska do tej pory zdobią ściany refektarza w zamku lidzbarskim, zdawało się ożyło, kiedy prof. dr Herbst, a zwłaszcza prof. Edward Ligocki w odczycie o Koperniku i jego wielkim wuju, biskupie warmińskim Łukaszu Waczenrode, zapoznali liczną zebraną w zamku publiczność, z ich życiem i działalnością. Lidzbark Warmiński obok Grunwaldu i Fromborka, wprost żyje polskością. Ślady i nazwiska wielkich Polaków, jak: Mikołaja Kopernika, Łukasza Waczenrode, Stanisława Hozjusza, Marcina Kromera, Jana Dantyszka, Andrzeja Batorego, Szymona Rudnickiego, Stefana Wydźgi, Michała Radziejowskiego, Andrzeja Załuskiego, Adama Grabowskiego, Ignacego Krasickiego — księcia poetów oraz wielu, wielu innych biskupów i kanoników, mężów stanu, prekursorów i znawców sztuki i nauki rozsiane są po mieście i okolicy.

W dniach Jubileuszu odżyła cała przeszłość i historia miasta i zainteresowało się nią nie tylko społeczeństwo województwa olsztyńskiego, ale i cały kraj z Przewodniczącym Rady Państwa PRL Aleksandrem Zawadzkiem na czele.

Z uznaniem trzeba podkreślić, że całe społeczeństwo powiatu, a zwłaszcza gospodarze i mieszkańcy miasta włożyli wiele wysiłku i ofiarnej pracy na przestrzeni szeregu tygodni i miesięcy poprzedzających uroczystość w uporządkowanie i upiększenie swego grodu. Miasto zostało całkowicie oczyszczone z gruzów, założono wiele zieleńców, chodników, zasadzono liczne drzewa. Odbudowano, odnowiono i urządzono wiele obiektów o znaczeniu kulturalnym i użyteczności publicznej, jak np. zamek lidzbarski odnowiony dzięki stowarzyszeniu „Pojezierze”, Wysoka Brama, mury miejskie, lokale gastronomiczne i punkty noclegowe.

Przez szereg niedziel i świąt w okresie od 15 czerwca do 10 lipca odbywały się w Lidzbarku Warm. na placach i ulicach miasta, dziedzińcu zamkowym i arkadowym, w salach zamkowych, w powiatowym domu kultury oraz w wielkiej sali widowiskowej na terenie koszar, liczne pochody, imprezy, wystawy, odczyty, widowiska plenerowe, koncerty i zabawy z tłumnym udziałem miejscowego społeczeństwa, oraz turystów z całego kraju, a nawet z zagranicy.

W refektarzu zamkowym odbyła się uroczysta połączona sesja Powiatowej i Miejskiej Rady Narodowej, w której wzięli udział: w imieniu Przewodniczącego Rady Państwa PRL, Sekretarz Rady Państwa Ob. Julian Horodecki, Sekretarz KW PZPR Ob. Dąbrowski, Przewodniczący WRN Ob. Zbigniew Januszko, Konsul ZSRR w Gdańsku Ob. Sborszczykow, przedstawiciel Polskiej Akademii Nauk prof. dr Stanisław Herbst, prof. Edward Ligocki oraz przedstawiciele partii, władz miejskich i powiatowych, prasy, radia, przedstawiciele miast województwa olsztyńskiego, działacze polityczni, społeczni i kulturalni całego województwa.

Sesję zagał Przewodniczący Powiatowej Rady Narodowej Ob. Matera, który odczytał akt erekcyjny miasta Lidzbarka, a następnie nakreślił jego rozwój historyczny oraz powiązanie z Macierzą-Polską poprzez pracę i życie na Warmii i w Lidzbarku wybitnych uczonych Polaków, z Mikołajem Kopernikiem na czele.

Następnie przewodniczący mówił o warunkach demograficznych i o polskiej mowie miejscowej ludności, która mimo okresu silnej germanizacji połączonej z prześladowaniami, przetrwała po dzień dzisiejszy i jest żywym świadectwem nierozzerwalności z Macierzą i polskości tych ziem. Ob. Matera uwypuklił szereg sylwetek z ludu, które tę polskość umacniały, a wśród nich wymienił Mrongowiusza, Gizewiusza, Kętrzyńskiego, Samulowskiego, Kajkę, ks. Barczewskiego oraz wielu innych.

Drugim z kolei mówcą był Ob. J. Hcrodecki, który w gorących słowach, w imieniu Przewodniczącego Rady Państwa — Honorowego Protektora Obchodów, jak również w imieniu własnym przywitał zebranych, nawiązał do świetnej przeszłości i związków Warmii z centralną Polską, a następnie podkreślił osiągnięcia powiatu w dziedzinie kulturalnej i gospodarczej w dobie obecnej i życzył dalszych sukcesów społeczeństwu i gospodarzom powiatu i Warmii.

Z kolei wygłosili referaty profesorowie Herbst i Ligocki. Pierwszy o rozwoju miast warmińskich, drugi o pochodzeniu i rodzinie Kopernika.

W zakończeniu uroczystości, na placach i ulicach miasta, odbyły się publiczne zabawy, a w hali sportowej występ zespołu pieśni i tańca Pomorskiego Okręgu Wojskowego w Bydgoszczy.

Streszczenie referatu prof. dr St. Herbsta, wygłoszonego w Lidzbarku na sesji 650-lecia pt.: **DZIEJE MIAST ZIEM PRUSKICH.**

Dawni Prusowie nie mieli osiedli typu miejskiego. Truso i nieznanymi z nazwy ośrodki na Sambii były przede wszystkim portami — stacjami żeglugi bałtyckiej, a nie miejscami wymiany z szerokim pruskim zapleczem. Dopiero podbój krzyżacki rozpoczął proces lokowania miast stanowiących narzędzie eksploatacji ludności miejscowej (Prusów do miast niedopuszczono) i umacniania zaborów. Do końca XIII w. ulokowano na prawym brzegu Wisły, w pasie szerokości 30 km od Wisły, Nogatu i Zalewu miast 8. W ciągu wieku XIV podbój Prus ukończono i założono, na obszarze zawartym naszą dzisiejszą granicą 30 miast w pasie szerokości 130 km, rozpoczynając już trzebież puszczy pogranicznych na odcinku zachodnim. Powstała tu gęsta sieć handlowych punktów obwarowanych, ale najbardziej rozwinęły się miasta położone na obwodzie ziem pruskich Toruń, potem Gdańsk, Elbląg, Braniewo, Królewiec. Jako stolica krzyżacka od r. 1308 Malbork, siedziby kapituł Kwidzyn i Frombork, rezydencje biskupów Prabuty i Lidzbark. Prócz handlu w miastach rozwinęło się rzemiosło, przede wszystkim piwowarstwo i sukiennictwo. Wojny Zakonu z Polską i Litwą oderwały miasta pruskie od polskiego zaplecza, na którym zaczęła się rozwijać własna produkcja towarowa, spustoszenia wojenne podcinały też pruski rynek wewnętrzny. Błędna polityka zagraniczna Zakonu i ucisk fiskalny, a nawet konkurencja handlowa z własnymi miastami były przyczyną opozycji wewnętrznej, która doprowadziła do wyzwolenia kraju spod władztwa krzyżackiego w wojnie 13-letniej 1454 — 1466. Próba odzyskania przez Zakon strat w latach 1519 — 1521 załamała się również dzięki obronie miast, przede wszystkim warmińskich, ale niszczące i przewlekłe wojny spowodowały katastrofę ludnościową i gospodarczą kraju, którego odbudowa wymagała niemal stu lat. Po ostatniej wojnie z krzyżakami w wielkich miastach pruskich natężenie walki klasowej doprowadziło do rozruchów, które miały miejsce m. in. i w Braniewie. W ciągu w. XVI nastąpiły zasadnicze przemiany gospodarcze ziem polskich, a w konsekwencji i przynależnych do Rzeczypospolitej miast pruskich. Porty u ujścia wielkiej drogi wodnej — Wisły rozwinęły się gwałtownie na handlu zbożowym, rozszerzając eksploatowane zaplecze, aż w głąb ziem ukraińskich. Nie mogło za nimi nadążyć Braniewo mimo odbudowy rolnictwa Warmii. Przedsiębiorcy gdańscy wykorzystali świetne możliwości zbytu wśród dowożącej zboże szlachty

i kupców polskich — stworzyli rozległą własną produkcję. Ich konkurencji opartej o metody wczesnokapitalistyczne nie sprostały mniejsze miasta pruskie. Ich produkcja towarowa uległa zahamowaniu, owce wypasane na warmińskich łąkach oddawały swą wełnę gdańskim skupcywaczom. Odbudowa po wyniszczeniach wojen krzyżackich odbywała się w znacznym stopniu dzięki wzmocnieniu teraz dopływowi Polaków od południa. Dokonało się wówczas ostateczne spolszczenie części południowej kraju, zarówno na wsi jak w miastach (zwłaszcza nowo wówczas zakładanych w puszczech). Spolszczyły się na południu resztki dawnych Prusów, a zgermanizowały na północy. Rozwój kraju parokrotnie nawiedzanego wojnami (1628-9, 1655-60, na pocz. XVIII w.) był powolny, a zabór Warmii w 1772 nawet pogorszył jej położenie.

U schyłku epoki feudalizmu, wg. danych spisu 1816 r. miasta obecnego województwa olsztyńskiego liczyły 40.000 mieszkańców, największe Braniewo miało ok. 6.700, a sześć następnych miało ponad 2.000. Sam Olsztyn (2.200) ustępował Kętrzynowi, Dobremu Miastu i Lidzbarkowi, nie mówiąc już o Elblągu (16.000), Malborku, Kwidzynie, Elku. Zasadnicze znaczenie miała reforma agrarna; w następstwie miasta województwa olsztyńskiego do r. 1843 wzrosły o 66% (przeciętnie rocznie 2,5% przyrostu ludności). Mniej silnie wzrosły miasta Powiśla z wyjątkiem Elbląga, który pozyskał zaczątki wielkiego przemysłu. Reforma rolna przeprowadzona w interesie junkrów pruskich wyrzucała ze wsi sporo biedoty, której miasta nie mogły pomieścić. Stąd znaczna w tych latach emigracja Warmiaków do Kongresówki przeżywającej szybki rozwój gospodarczy. Do r. 1871 tempo rozwoju miast wschodniopruskich zwalnia się. Zaznacza się już skutek powstawania sieci kolejowej w szybkim rozroście jednych, kurczeniu się ludnościowym innych miast. Dziesięciolecie po wojnie francusko-pruskiej przynszące gwałtowny rozwój przemysłu kapitalistycznego w Niemczech odbija się dalszym obniżeniem tempa rozwoju miast województwa olsztyńskiego (przeciętny przyrost roczny 0,7%), jedynie sam Olsztyn zaczyna się silniej rozwijać (6.700 — 1880). Rozrasta się on jako węzeł kolejowy i ośrodek urzędniczo-garnizonowy, w następnym dziesięcioleciu dystansując Braniewo. Wynika to z pogorszenia się stosunków niemiecko-rosyjskich, wielkich prac fortyfikacyjnych i inwestycji komunikacyjnych. Przeciętna roczna przyrostu ludności osiąga znów 2,5%. Koniec wieku XIX i początek XX osłabia to sztucznie wyolbrzymione tempo. Koncentracja przemysłu w okresie imperializmu zaznacza się w Gdańsku, Królewcu, Elblągu, ale omija obszar dzisiejszego województwa olsztyńskiego. Rośnie tylko na koniunkturze zbliżającej się wojny Olsztyn (33.000 — 1910 r.). Proces ten ma kontynuację i w latach międzywojennych, gdy Prusy Wschodnie są finansowane przez państwo kosztem innych części Rzeszy by powstrzymać rosnące trudności gospodarcze i odpływ ludności niemieckiej, a sezonowy dopływ Polaków. W latach hitlerowskich przeciętna wzrostu ludności miast jest utrzymana na wysokości 2,2%, ogół ludności miejskiej obecnego województwa olsztyńskiego sięga 220.000 (Olsztyn 1939 — 50.000, Braniewo 21.000). Na Powiślu — Elbląg osiągnął 86.000, 20.000 przekroczył Malbork. Przemiany ludnościowe tych ziem od r. 1945 stanowiąc powinny osobny temat.